Fan

VNM

Mam teraz twój słuch, chodź ze mną, zamień słowo
Znam Cię z opowiadań, lecz teraz sam chce pogadać z Tobą
Nie odwracaj się, tak właśnie z Tobą
Chce od Ciebie czegoś więcej niż żebyś tu przy tym pomachał głową
Chce żebyś powiedział mi, dlaczego w ogóle słuchasz mnie
Czym dla Ciebie jest muzyka, czego w ogóle szukasz w niej
Muzyka może łączyć, a te CD są trefne
Jedyne czego tu dzisiaj potrzeba to tanie slogany na bicie I refren

Zastanawiam się czy ty mnie rozumiesz
Obiektywnym być już chyba nie umiem
Wszystko wtórne, wszystko nudne
Ale znajdziemy się w tłumie jeśli to kochasz tak jak ja
Jeśli to kochasz tak jak ja, jeśli to kochasz tak jak ja
I nie obawiaj się, bo zanim Cię oszukam
To wcześniej będę musiał tutaj przestać to grać
Mnie na Vivie nie obchodzi hit, chce to zrobić tak jak
Jeszcze tego nie zrobił nikt

10 lat za nimi, trzymasz tempo też?
Czy zostajesz I mówisz VNM pierdol się
Bo jesteś fejkiem dla wielu będę J.Colem i Drakem
W podziemiu byłem Mesem, Pezetem, w ogóle to Eisem
Wtedy równali mnie do najlepszych w Polsce
I wiem że teraz porównają do najlepszych na globie, to pewne
Nigdy nie byłem skromny, mam prawo do tego
Idole twoi zapytani to samo powiedzą
Dzieciak z Elbląga zajawka jak stąd do stanów
Od fejmu z trotuarów do lejbelów hologramów
A jak Sokół pierwszego show nie grałem przed Run DMC
Wyjechać do Warszawy chciałem ten plan mi się śnił
Bo jak Sokoła mój pierwszy track nie był na kultowym Volcie
Ale w budce w kącie grałem rap na chujowym kompie
Dlatego...

Zastanawiam się czy ty mnie rozumiesz
Obiektywnym być już chyba nie umiem
Wszystko wtórne, wszystko nudne
Ale znajdziemy się w tłumie jeśli to kochasz tak jak ja
Jeśli to kochasz tak jak ja, jeśli to kochasz tak jak ja
I nie obawiaj się, bo zanim Cię oszukam
To wcześniej będę musiał tutaj przestać to grać
Mnie na Vivie nie obchodzi hit, chce to zrobić tak jak
Jeszcze tego nie zrobił nikt

10 lat za nimi, trzymasz tempo też?
Czy zostajesz I mówisz VNM pierdol się
Bo w podziemiu byłeś kimś, na legalu staczasz się
Było słychać że żyłeś tym, a teraz to praca jest
Serio, styl 834 dziś już tak banalny
Ale tu niektórzy dopiero zaczęli robić na nim hajsy, ale nie ja
Jesteśmy 10 lat za stanami, ej ale nie ja
Powiedz czy przez to Cię stracę teraz
Za to że tą większość hejtuję prawie w ciemno
Bo to stare, idę w nie zbadane paru pójdzie za mną, wiem to
Czy pójdziesz ze mną, czy wspólny tu grunt zahaczymy?
Czy usłyszysz te podwójne, potrójne tu rymy?

Jak sprawdzam branże to czasami mi w ogóle się nie chce poświęcać
I myślę że pójdę do monopolowego I ta wóda będzie mi sama te teksty napędzać
Atakuje śmiech mnie, szybkie te refleksje
Mimo że nurtuje cash mnie to być chce gdzie respekt jest
A respekt jest jak rym piecze gdzie tekst jest
Na palcach ręki zliczę pojedyncze na De Nekst Best
Odchodzisz ode mnie nie cierpię tak jak Werter
Na pewno nie polegnę, pobiegnę dalej, farewell
Patrze na gwiazdy I nic tam nie jest zapisane
Więc jak wierzysz we mnie to jestem twoim fanem, amen

Zastanawiam się czy ty mnie rozumiesz
Obiektywnym być już chyba nie umiem
Wszystko wtórne, wszystko nudne
Ale znajdziemy się w tłumie jeśli to kochasz tak jak ja
Jeśli to kochasz tak jak ja, jeśli to kochasz tak jak ja
I nie obawiaj się, bo zanim Cię oszukam
To wcześniej będę musiał tutaj przestać to grać
Mnie na Vivie nie obchodzi hit, chce to zrobić tak jak
Jeszcze tego nie zrobił nikt

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!